

Tradycyjna herbartowska

szkoła

11 grudnia 2018



Kierunek ten opracował niemiecki filozof, psycholog i pedagog Jan Fryderyk Herbart. Próbowaliśmy skonstruować

„naukowy system pedagogiki” oparty na dorobku teoretycznym etyki i psychologii. Etyka miała wyznaczać cel wychowania, a psychologia drogi i środki wiodące do tego celu.

Najwyższym celem wychowania jest według Herbarta, ukształtowanie silnych moralnie charakterów. Służą temu: kierowanie dziećmi i młodzieżą, karność oraz ściśle z nią związane nauczanie.

Głównym zaś zadaniem kierowania jest stałe zatrudnianie dzieci, organizowanie dla nich zajęć, pielęgnacja ich fizycznego rozwoju, wdrażanie do porządku.

Karność zaś stanowi konieczny warunek do wyrobienia u każdego wychowanka moralności opartej na silnym charakterze, wg Herbarta na najważniejszym celu wychowania.

Dla utrzymania karności niezbędne jest stosowanie różnych środków i metod łącznie z rygorystycznymi zakazami, a nawet karami cielesnymi. Dla formowania silnych charakterów podstawowe znaczenie ma nauczanie wychowujące. Herbart łączył, bowiem nierozdzielnie nauczanie i wychowanie. Twierdził, że wychowania nie należy, a nawet nie

Można oddzielić od nauczania, że wola i charakter rozwijają się równocześnie z rozumem (Cz. Kopisiewicz 2000, s. 44). Twierdził, że najważniejszą sprawą jest przekazywanie uczniom wiedzy jak i wiązanie jej z rozwojem uczuć i woli. Stanowisko to było konsekwencją psychologii asocjacyjnej, w myśl, której: nie istnieją jakiekolwiek dziedziczne czy nabyte dyspozycje psychiczne oraz, że całe życie psychiczne składa się z wyobraźni.

Herbart uważał wyobrażenia za siły, które mogą być ze sobą zgodne lub też sobie przeciwstawne. Gdy wyobrażenia są zgodne rodzi się uczucie przyjemności, natomiast różnokierunkowość wywołuje uczucie przykrości. W podobny sposób powstają zjawiska woli, czyli dążenia, pożądania itp., a także pojęcia i sądy, tzn. zjawiska wchodzące w zakres życia umysłowego. Według Herbarta wyobrażenia przeżywane przez człowieka zostają z czasem zepchnięte pod „próg świadomości”, dostarczając tworzywa do powstawania tzw. masy apercepcyjnej. Tam też wyobrażenia przeżywane aktualnie łączą się – dzięki apercepcji – w swoistą całość z wyobrażeniami wcześniejszymi. Aby wydobyć je spod progu świadomości, potrzebne są skojarzenia.

Należy, więc oddziaływać na dziecko, na jego wyobrażenia,

wzbogacać jego masę apercepcyjną. Dlatego nauczanie uważał Herbart za podstawowy środek służący kształceniu charakteru, a tworzenie bogatej sieci różnorodnych skojarzeń za czynnik decydujący o walorach wychowawczych pracy dydaktycznej. Rozwijanie u uczniów wielostronnych zainteresowań zwłaszcza bezpośrednich, (gdy daną rzecz cenimy dla niej samej), też służy skutecznemu kształceniu charakteru. Efektywność nauczania zaś zależy od racjonalnego rozłożenia treści, którą uczniowie mają sobie przyswoić oraz od toku. Opanowanie treści jest najskuteczniejsze, kiedy uczniowie przechodzą kolejno od etapu zgłębiania, w którym dane wyobrażenie wydziela się jasno i wyraźnie spośród innych, do etapu ogarniania, kiedy możliwe staje się tworzenie określonych całości z wyobrażeń już zgłębionych.

W każdym z tych etapów Herbart wyróżnił dwa stadia: spoczynku i ruchu. Tak powstał schemat stopni przyswajania treści. Tym stopniom odpowiadają odpowiednie stopnie nauczania: jasność, kojarzenie, system i metoda, wyznaczające tok nauczania wszelkich przedmiotów na wszystkich szczeblach nauki szkolnej.

Dla podkreślenia niezależności wymienionych stopni od treści nauczania- nazwano je formalnymi i podjęto próby ich modyfikacji. Nadał stopniom formalnym inne nazwy, wyraźniej określił ich treść oraz zwiększył ich liczbę do pięciu.

STOPNIE FORMALNE WG HERBARTA I REINA

Tabela nr 1

WEDŁUG HERBARTA	WEDŁU REINA
jasność	przygotowanie
kojarzenie	podanie
system	powiązanie
metoda	zebranie
	zastosowanie

Proces nauczania realizowany zgodnie z koncepcją stopni

formalnych Herbarta czy Reina miał przebiegać od wyobrażeń do pojęć i od pojęć do umiejętności. Opis rzeczywistości górował w tej koncepcji nad przekształceniem przez dzieci i młodzież dostępnych im fragmentów tej rzeczywistości. Koncepcja ta narzucała nauczycielom różnych typów szkół, ciasny schemat toku lekcji, tłumiący ich inwencję organizacyjną i metodyczną. Cechował ją formalizm i rygoryzm.

Szwajcarski pedagog R. Dottners pisał wówczas: „pod względem wychowawczym szkołę tradycyjną cechuje autorytaryzm, któremu dziecko musi się bezwzględnie podporządkować, a także suchy, herbartowski intelektualizm. Dorosły rozkazuje, dziecko musi słuchać, poddając się całkowicie narzuconym mu opiniom i wzorom. Nauczyciel naucza i kieruje, natomiast jego uczniowie przysłuchują się, powtarzają, uczą się na pamięć. Wychowanie i kształcenie uważa się za procesy długotrwałe i systematyczne, które jednak nie muszą nawiązywać ani do potrzeb, ani do zainteresowań uczniów. Celem wysiłków wychowawczych jest nie tylko rozwój indywidualnych zdolności i zainteresowań poznawczych uczniów, co raczej przekazane wiadomości” (Cz. Kupisiewicz 2000, s. 46).

Godne uwagi było natomiast to, iż Herbart wskazywał na potrzebę przekształcenia pedagogiki w dyscyplinę dysponującą własnym przedmiotem badań i własną terminologią oraz zwrócił uwagę na powiązanie pedagogiki z innymi naukami zwłaszcza psychologię, na analizę toku nauczania, rozwijanie u uczniów uwagi i zainteresowań.

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki, to polecamy serwis [pisanie prac z pedagogiki](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac.